

Protokół Nr XIII / 2016
z XIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Łańcuckiego
z dnia 12 stycznia 2016 r.

XIII nadzwyczajna sesja Rady Powiatu Łańcuckiego odbyła się w Starostwie Powiatowym w Łańcucie pod przewodnictwem Stanisława Panka, Przewodniczącego Rady Powiatu Łańcuckiego. W sesji udział wzięło 19 radnych na 19, co stanowi kworum, wobec powyższego Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad i podejmowania uchwał. Następnie powitał gości, radnych, Zarząd Powiatu Łańcuckiego oraz pracowników Starostwa (lista radnych i gości w załączeniu do protokołu).

Ad. 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przypomniał, że sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym na wniosek grupy radnych. Głównego wnioskodawcę radnego Jana Magonia poprosił o przypomnienie, jaki cel przyświeca dzisiejszemu posiedzeniu.

Radny Jan Magoń przekazał, że radnych zaniepokoiła sytuacja Centrum Medycznego po komunikacji, którą otrzymali po spotkaniach komisji i sesji. Dlatego radni chcieli zapoznać się z tą sytuacją, tym bardziej, że dla części radnych jest to pierwsza kadencja.

Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do wnioskodawców o zmianę do porządku obrad i poszerzenie go o jeden punkt tj. podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego Polmosu w Łańcucie.

Pan Starosta dodał, że jest to uchwała intencyjna związana z funkcjonowaniem Fabryki Wódek w Łańcucie, zwrócił się z prośbą do Rady Powiatu o przychylenie się do tego wniosku.

Zmiana do porządku obrad została przyjęta przy 19 głosach za jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący odczytał zmieniony porządek posiedzenia.

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Starosty Łańcuckiego na temat mediacji w sporze zbiorowym toczącym się pomiędzy Spółką Centrum Medyczne w Łańcucie a Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych przy Centrum Medycznym w Łańcucie – *(przedstawi Barbara Pilawa – Kraus Wicestarosta Łańcucki, biorąca udział, jako mediator reprezentujący Powiat Łańcucki).*
4. Informacja Prezesa Centrum Medycznego w Łańcucie o stanie finansowym Centrum Medycznego.
5. Informacja Prezesa Centrum Medycznego w Łańcucie o problemach kadrowych w Centrum Medycznym, w tym, o toczących się i zakończonych pracowniczych sporach zbiorowych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska.

7. Wnioski, oświadczenia i zapytania radnych.
8. Sprawy różne.
9. Zakończenie.

Ad. 3.

Informacja Starosty Łańcuckiego na temat mediacji w sporze zbiorowym toczącym się pomiędzy Spółką Centrum Medyczne w Łańcucie a Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych przy Centrum Medycznym w Łańcucie.

Pan Przewodniczący poprosił Przewodniczącą Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy CM w Łańcucie o przedstawienie stanowiska związku zawodowego.

Pani Przewodnicząca Renata Hawro poinformowała, że stanowisko przedstawi w dalszej części posiedzenia.

W związku z powyższym głos zabrała Barbara Pilawa – Kraus Wicestarosta Łańcucki, jako mediator reprezentujący Powiat Łańcucki w sporze zbiorowym toczącym się w CM.

Na wstępie poinformowała, że w tej kwestii wypowiadała się już dwukrotnie na sesji Rady Powiatu w dniu 8 grudnia 2015 r. i po drugim spotkaniu mediacyjnym na Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej w dniu 16 grudnia 2015 r.

Pierwsze niepokoje pojawiły się na początku ub. r. gdzie o swoje prawa walczyły 4 związki zawodowe działające przy CM. Po rozmowach z panem Prezesem zostały podpisane porozumienia. W miesiącach letnich ZZ Pielęgniarek i Położnych wypowiedział porozumienie, domagając się innych żądań. 3 grudnia 2015 r. odbyło się spotkanie mediacyjne, na które z powiatu została oddelegowana pani Barbara Pilawa – Kraus, natomiast ze strony pielęgniarek pani Halina Kalandyk. Odbyły się dwa spotkania mediacyjne, na których pielęgniarki przedstawiły swoje żądania. Przystąpiono do negocjacji, aby uzyskać porozumienie. Część problemów udało się rozwiązać.

Pani Wicestarosta poinformowała, że pan Prezes CM podjął decyzję o przyznaniu podwyżek w wysokości 100 zł wszystkim pracownikom od miesiąca października 2015 r. Kwestią sporną natomiast była kolejna kwota podwyżki o 100 zł, o które domagały się panie pielęgniarki i w tej kwestii nie uzyskano porozumienia. Przekazała, że pan Prezes CM zdaje sobie sprawę z tego, że przyznanie podwyżki tylko jednej grupie zawodowej zrodzi żądania kolejnych grup zawodowych. Na drugim spotkaniu mediacyjnym dyskutowano na temat wzrostu wynagrodzeń pielęgniarek z tytułu ukończenia kursów. Budziły też wątpliwości niektóre sprawy dotyczące warunków pracy. Na spotkaniach mediacyjnych ze strony CM były zapewnienia, że wszystkie wymagania związane z przepisami pracy są spełnione. Jednak w tej kwestii nie uzyskano porozumienia. Na chwilę obecną nie ma podpisanego protokołu rozbieżności, ponieważ jest on ciągle w fazie negocjacji. Jest jego propozycja i w najbliższym czasie, jeżeli będzie taka wola zostanie zwołane spotkanie, aby go uzgodnić i ewentualnie podpisać.

Radna Monika Roman zwróciła się z zapytaniem czy władzom starostwa znane są płace pielęgniarek.

Pani Barbara Pilawa – Kraus Wicestarosta przekazała, że rozmawiano na ten temat i jest ogólna wiedza na temat płac w CM w Łąncucie.

Ad. 4.

Informacja Prezesa Centrum Medycznego w Łąncucie o stanie finansowym Centrum Medycznego.

Pan Łukasz Wais Prezes CM w Łąncucie poinformował, że rok 2014 Centrum Medyczne zakończyło wynikiem finansowym dodatnim. Cały zysk z rok 2014 został wypłacony wszystkim pracownikom szpitala w formie premii. Natomiast rok 2015 był rokiem bardzo trudnym z uwagi na to, że został obniżony kontrakt w stosunku do roku 2014 oraz ze względu na prowadzone inwestycje i rozbudowy w CM. Niemniej jednak chcąc wyjść naprzeciw całej załodze pan Prezes poinformował, że podjął decyzję o zwiększeniu wynagrodzenia wszystkim pracownikom szpitala i od dnia 1 października 2015 r. wszyscy pracownicy otrzymali podwyżkę do wynagrodzenia zasadniczego. Przekazał, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia od miesiąca września pielęgniarkom pracującym w szpitalu zostały wypłacone stosowne dodatki (300 zł i 400 zł brutto). Aktualnie sytuacja finansowa szpitala nie wskazuje na to, że spółka zakończyła rok zyskiem. Strata jest około 1,5 ml zł na koniec listopada 2015. Z analizy wynika, że kwota 1,1 ml zł jest to koszt związany ze zwiększeniem wynagrodzenia.

Pani Alina Śliz Prokurent CM w Łąncucie przedstawiła informację dotyczącą średnich wynagrodzeń poszczególnych grup zawodowych w CM w Łąncucie. Wynagrodzenie zostało wyliczone w oparciu o miesiąc grudzień 2015 i wynosi brutto:

- lekarz – 6200 zł,
- mgr analityki – 5310 zł,
- mgr farmacji – 4823 zł,
- mgr fizjoterapii – 2377 zł,
- mgr rehabilitacji – 2291 zł,
- inny personel wyższy (psycholodzy, logopedzi) – 2828 zł,
- pielęgniarki – 3641 zł,
- położne – 3561 zł,
- technik analityki – 3066 zł,
- technik farmacji – 2037 zł,
- technik fizjoterapii – 2801 zł,
- technik terapii zajęciowej – 1795 zł,
- technik sterylizacji – 2437 zł,
- ratownicy medyczni – 3581 zł,
- rejestratorki medyczne – 1823 zł,
- sekretarki medyczne – 2013 zł,

- masażyści – 2105 zł,
- higienistki szkolne – 2478 zł,
- dietetycy – 1988 zł,
- opiekunki medyczne – 1878 zł,
- dezynfektorzy – 1829 zł,
- salowe – 1789 zł,
- prosektorzy – 1815 zł,
- sprzątaczkę – 1816 zł,
- pracownicy administracji – 2712 zł,
- kierownicy, pracownicy w transporcie – 2379 zł,
- pracownicy warsztatowi – 2022 zł,
- pracownicy gospodarczy – 1837 zł.

Pani Prokurent poinformowała, że w tej grupie zawodowej gdzie są pielęgniarki w podanej kwocie są wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Pani Prokurent ustosunkowała się do zapytania radnej Moniki Roman odnośnie szczegółów dotyczących wynagrodzeń. Poinformowała, że pielęgniarka ze średnim wykształceniem przyjmowana do Centrum Medycznego otrzymuje wynagrodzenie podstawowe tj. 1720 zł. Wynagrodzenie to jest zwiększane z chwilą uzyskania wyższych stopni tj. kursy, szkolenia, specjalizacje. Wynagrodzenie jest też zróżnicowane w zależności od posiadanego wykształcenia. Do wynagrodzenia doliczane są też dodatki za wysługę lat, dodatek funkcyjny, za pracę w porze nocnej, za pracę w soboty, niedzielę i święta. Od tego roku zostało podpisane porozumienie, że za jedną kierunkową specjalizację dodatkowo będzie kwota 150 zł, za ukończenie studiów z tytułem magistra 100 zł, zaś za kurs kwalifikacyjny kierunkowy 50 zł.

Radny Paweł Skoczowski zwrócił się z prośbą o przekazanie na piśmie radnym tych danych, o których mówiła pani Prokurent.

Pan Prezes zadeklarował, że taka informacja zostanie przekazana.

Radny Jan Magoń wypowiadał się na temat wynagrodzeń pań pielęgniarek. Stwierdził, że pielęgniarki w naszym szpitalu są bardzo dobrze wykształcone i wyraził szacunek za zdobywane kwalifikacje.

Marek Uberman Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem, jaki był zysk za rok 2014 i czy wstępnie znany jest wyniki finansowy za rok 2015.

Pani Urszula Trojnar Dyrektor ds. Ekonomicznych CM w Łańcucie poinformowała, że wynik finansowy za rok 2014 wyniósł 100 000 zł netto, za rok 2015 jest wynik na minus, szacowany na około 1,5 ml zł.

Radny Tadeusz Gwizdak zwrócił się z zapytaniem, ile i jakie związki zawodowe działają na terenie Centrum Medycznego, ile osób należy do związku, który wszczął spór zbiorowy, czy osoby z związku pielęgniarek i położnych należą jeszcze do innych związków.

Pani Prokurent poinformowała, że w zakładzie funkcjonują cztery związki zawodowe. ZZ Pielęgniarek i Położnych liczy – około 220 członków, ZZ Fizjoterapii – około 35 członków, ZZ Pracowników Ochrony Służby Zdrowia – około 40 osób, ZZ Solidarność – około 70 osób. Solidarność oraz ZZ POZ zrzesza też pielęgniarki. Kilka pielęgniarek należy więcej niż do jednego związku zawodowego.

Radny Jerzy Szczygieł przypomniał, że kilka lat temu pracownikom CM obniżono pobory, jaka to była kwota i czy do dnia dzisiejszego zostało to wyrównane.

Pani Prokurent poinformowała, że pobory obniżono o kwotę 100 zł. Kwota ta była rekompensowana pracownikom w formie premii. Były one wypłacane do końca lutego 2013 r. Pracownik otrzymał taką kwotę jakby wówczas pracował.

Radna Monika Roman stwierdziła, że dzisiejsza sesja ma na celu przedyskutowanie tego tematu, tak, aby po spotkaniu udało się wypracować wspólne stanowisko. Zwróciła się do pana Przewodniczącego, aby udzielił głosu paniom pielęgniarkom.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że posiedzenie Rady Powiatu nie jest gremium do negocjacji. Rada wysłucha wszystkich stron, zapozna się ze zdaniem wszystkich po to, aby wyrobić sobie zdanie na ten temat. Na dzisiejszej sesji nie będzie negocjacji, ponieważ nie jest to odpowiednie zgromadzone gremium. Do tego zostały powołane zespoły negocjacyjne, które będą się spotykać i naradzać. Natomiast Rada Powiatu będzie zachęcać do polubownego rozwiązania sporu.

Pani Wicestarosta poinformowała, że w trakcie mediacji pojawiały się oczekiwania pań pielęgniarek o środki finansowe ze strony Powiatu Łąncuckiego, dlatego wyjaśniła, że powiat nie może przekazać jakichkolwiek środków przeznaczonych na płace. Powiat przekazuje, co roku kwotę 800 000 zł na kapitał podstawowy CM przez okres 20 lat. Zobowiązał się też do poręczenia kredytu dla CM do wysokości 12 ml zł na inwestycje.

Następnie głos zabrała Renata Hawro Przewodnicząca ZZ Pielęgniarek i Położnych przy CM w Łąncucie, która na wstępie podziękowała radnym, na których prośbę została zwołana sesja.

Poinformowała, że w dniu 25 listopada 2015 r. zwróciła się pisemnie do pana Starosty wraz z powiadomieniem Przewodniczącego Rady i Radnych z prośbą o rozwiązanie trudnej sytuacji pielęgniarek i położnych.

Poinformowała, że sytuacja na dzień dzisiejszy wygląda w ten sposób, że ZZ Pielęgniarek i Położnych jest w sporze zbiorowym z pracodawcą na etapie do podpisania protokołu rozbieżności z mediacji. Obecny stan wywołał narastający problem nieliczenia się z grupą zawodową pielęgniarek. Pielęgniarki i położne od lat nie otrzymywały podwyżek od pracodawcy. Oprócz tego cały czas nakładane są nowe obowiązki, wprowadzane są nowe procedury, jest obowiązek prowadzenia coraz to bardziej rozrośniętych dokumentacji pacjenta. Wewnętrzne procedury spółki też narzucają na pielęgniarki moc obowiązków, niepraktykowane w innych szpitalach.

Stwierdziła, że zawód pielęgniarki i położnej wymaga dodatkowego przygotowania i w związku z tym czynności tych nie mogą wykonywać inne osoby, a takie przymiarki są czynione, że pielęgniarcze do pomocy daje się ratownika, bądź opiekunkę medyczną. Natomiast za całokształt czynności odpowiada pielęgniarka, która jest na dyżurze.

Problemem CM od lat jest brak pielęgniarek, a na tą okoliczność tworzone są procedury jak postępować w przypadku braku personelu. Pani Hawro stwierdziła, że nikt nie myśli, iż w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia pacjenta pielęgniarka na pojedynczym dyżurze nie ma możliwości gdzie indziej szukania pomocy. Próby zgłaszania tych uwag przełożonym niewiele skutkują. Brak średniego personelu

medycznego spowodowało, że praktykowane były dyżury, które polegały na wzywaniu pielęgniarek telefonicznie do pracy argumentując płatnym dyżurem, a następnie pod koniec okresu rozliczeniowego, gdy jest mniej pacjentów dyżury były oddawane. Zdarzały się też rotacje w ramach jednego dyżuru, gdzie pielęgniarka pełniąca dyżur na jednym oddziale, jest odsyłana do pomocy na inny, po czym powraca na oddział, na którym rozpoczęła dyżur. Sytuacje takie budzą zaniepokojenie, ponieważ są niezgodne z prawem. Dodała, że powyższych praktyk nie stosowano w miesiącu grudniu. Problem też jest widoczny w godzinach popołudniowych i nocnych, gdzie brak jest obsadzenia na izbie przyjęć. Pacjenci przywożeni z zagrożeniem życia obsługiwani są przez osoby, które pełnią dyżury na oddziałach.

Innym problemem jest konieczność transportu pacjentów na badania diagnostyczne, gdzie do transportu również w większości służą pielęgniarki, które w tym czasie pacjentów na oddziałach pozostawiają samych sobie.

Stwierdziła, że w łańcuckim szpitalu pielęgniarki pełnią funkcję służebną dla lekarzy. Szpital bez pielęgniarek nie będzie istniał, natomiast pracodawca nie zauważa tego problemu. Dodała, że szpital cały czas się rozbudowuje, powstają nowe oddziały, ale nie przybywa pielęgniarek. Zapytała, kto będzie pracował na tych nowoczesnych oddziałach.

Średnia wieku pielęgniarek w CM wynosi około 50 lat, pomimo tego pielęgniarki są wysoko wykształcone i doświadczone. Obecnie jest trend, że pielęgniarki zwalniają się i odchodzą do innych szpitali, gdzie mają szanse otrzymać wyższe pobory. Łańcucki szpital stracił już dużo doświadczonych i dobrych pielęgniarek.

Pielęgniarki są przemęczone, mają problemy zdrowotne, pracują przy ludzkim cierpieniu, chorobie, zmagają się z umieraniem, z dramatami rodzin. Dodatkowo sytuacje te obciążają psychicznie i fizycznie. Niskie pobory zmuszają pielęgniarki do zatrudnienia u innych pracodawców, stąd przemęczenie. Jednak swój zawód wykonują z dumą.

Poinformowała, że została zobowiązana do przekazania informacji, że pielęgniarki i położne są już u kresu wytrzymałości, są to wieloletnie zaniedbania w stosunku do tej grupy zawodowej. Praca wszystkich pracowników szpitala jest potrzebna i powinna być godnie wynagradzana.

Zaapelowała do Radnych w tej sprawie, którzy powinni dbać o potrzeby wyborców, o poprawę warunków leczenia w szpitalu. Jednak trudno mówić o bezpieczeństwie chorych, kiedy opiekuje się nimi niewystarczająca liczba pielęgniarek.

Poinformowała, że obecny etap sporu po podpisaniu protokołu rozbieżności z mediacji daje pielęgniarkom możliwość przeprowadzenia referendum strajkowego. W imieniu wszystkich pielęgniarek zadeklarowała, że nie odejdą one od łóżek chorych, ale nie będą wykonywać dokumentacji.

Przekazała, że pielęgniarki zostały rozczarowane poprzednim porozumieniem, dlatego zostało ono wypowiedziane i związek zawodowy wszedł w ponowny spór zbiorowy.

Wypowiadała się też odnośnie wynagrodzenia pielęgniarek, na co składa się płaca zasadnicza brutto około 1840 zł, dodatkowe środki wypłacane są za podnoszenie

kwalifikacji przez pielęgniarki. Podkreśliła, że bardzo cieszy fakt dodatkowych pieniędzy od Ministra Zdrowia (netto około 230 zł).

Roszczenia Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych są o dodatkowe 100 zł podwyżki od miesiąca października 2015 do wynagrodzenia zasadniczego. Pani Hawro zapewniła, że w przypadku spełnienia roszczeń finansowych pielęgniarki są skłonne zawiesić spór.

Obecnie pracodawca ze względu na brak personelu pragnie przez stowarzyszenie podpisywać prace dla pielęgniarek na umowę zlecenie, jako obsadzenie dodatkowych dyżurów. Dodał, że pielęgniarki po dopracowaniu umowy o pracę na umowę zlecenie są skłonne podając tę pracę.

Radna Monika Roman wyraziła zdanie, iż życzyłaby sobie, aby z dzisiejszej sesji wyjść z konkretnymi postanowieniami. W związku z powyższym zapytała, jakie są warunki zwieszenia sporu.

Do powyższej kwestii ustosunkował się Grzegorz Wróbel radca prawny, który występował z ramienia ZZ Pielęgniarek i Położnych. Przedstawił, że przedmiotem sporu zbiorowego są:

- 1) warunki pracy – dotyczą one zmniejszenia zakresu zadań w grupie zawodowej pielęgniarek, w trakcie rokowań postawiono warunki, aby nie dochodziło do sytuacji, że pielęgniarki pracują na dyżurze jednoosobowym oraz aby wyeliminować sytuację, gdzie w trakcie trwania zmiany pielęgniarka przechodzi na inny oddział,
- 2) płace – podwyższyć wynagrodzenie od 1 stycznia 2015 r. o kwotę 1000 zł do wynagrodzenia zasadniczego – jednak postulat ten został ograniczony do kwoty 200 zł z wyrównaniem od lipca 2015 r. oraz gwarancja wypłacenia kwoty ministerialnej, ponadto podwyżka o kolejne 200 zł w roku 2016 od 1 lipca.

Pan Mecenasa poinformował, że odbyły się mediacje (dwa spotkania). Na ostatnim spotkaniu mediacyjnym strony umówiły się, że zostanie podpisany protokół rozbieżności z mediacji (umowa była taka, że projekt protokołu rozbieżności opracuje pracodawca). Związek Zawodowy jest gotowy zawiesić spór zbiorowy do 30 lipca 2016 pod warunkiem wypłacenia kwoty 200 zł (z roku 2015, uwzględniając, że 100 zł zostało wypłacone to pozostaje tylko 100 zł).

Pani Wicestarosta ustosunkowała się do wypowiedzi przedmówcy i przekazała, że po spotkaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. uzgodniono, że każda ze stron opracuje mocno skoncentrowane swoje propozycje, które miały zostać rozesłane mailowo. W momencie, gdy nadejdzie odpowiedni czas zostanie zwołane spotkanie, aby po raz kolejny domówić szczegółów. Natomiast, jeśli chodzi o wypowiedź pana Mecenasas to przywołał on wszystkie żądania pielęgniarek poczynając od wiosny 2015, nie biorąc pod uwagę tego, co zostało wypracowane podczas mediacji. Z wypowiedzi pana Mecenasas wynika, że jesteśmy w punkcie wyjścia. Pani Wicestarosta przekazała, iż odniosła wrażenie, że po mediacjach udało się osiągnąć porozumienie przynajmniej w niektórych kwestiach.

Ponadto wyjaśniła sprawę pisma, które wpłynęło do starostwa, w dniu 25 listopada 2015 r., o którym wspominała pani Przewodnicząca związku. Przekazała, że po wpłynięciu pisma ustalono pierwsze spotkanie mediacyjne. Z ramienia Powiatu do mediacji została wybrana pani Wicestarosta, o czym pisemnie zostały poinformowane związki zawodowe wraz z podaniem terminu spotkania mediacyjnego. W piśmie pan Starosta wyrażał nadzieję, że mediacje zakończą się pomyślnie, gdyby jednak zaistniała potrzeba spotkania zarządu Związku Zawodowego z przedstawicielami Rady Powiatu pan Starosta wyraził chęć prowadzenia dalszych rozmów mających na celu rozwiązanie problemów pielęgniarek i położnych. Podkreśliła, że nie jest tak, że powiat jest obojętny na problemy pielęgniarek i że nikt nie interesował się problemami zgłaszanymi przez związek. Wyjaśniła, że wówczas gdyby wpłynęło kolejne pismo informujące, że panie pielęgniarki są niezadowolone z mediacji, czy żeby jeszcze ktoś uczestniczył w mediacji lub aby sprawa trafiła na obrady sesji to na pewno Przewodniczący Rady taki punkt na sesję by wprowadził.

Pan Prezes CM wyjaśnił, że propozycja dotycząca wynagrodzenia odnośnie kursów, czy specjalizacji od miesiąca września jest w rękach Przewodniczącej ZZ, jednak do dziś nie było pisma, czy związki akceptują tą propozycję. Podkreślił, że w Centrum Medycznym jest przestrzegane prawo.

Ad. 5.

Informacja Prezesa Centrum Medycznego w Łąncucie o problemach kadrowych w Centrum Medycznym, w tym, o toczących się i zakończonych pracowniczych sporach zbiorowych.

Przewodniczący Rady zwrócił się z pytaniem ile osób obecnie pracuje w Centrum Medycznym, czy podpisane są kontrakty na rok 2016, z czego wynika ujemny wynik finansowy na koniec roku 2015 i czy prace inwestycyjne mają wpływ na bieżącą sytuację finansową spółki.

Pan Prezes Wais odpowiedział, że zatrudnionych jest około 670 osób. Kontrakty podpisane są w większości do czerwca 2016. Największym problemem jest kontrakt, aby był na tym samym poziomie, co obecnie. Co do ujemnego wyniku przekazał, że wynika on po części z kontraktów, obniżeniu wyceny punktów i z podwyżki wynagrodzeń.

Pani Barbara Ryznar Naczelną Pielęgniarką CM w Łąncucie ustosunkowała się do wypowiedzi pani Przewodniczącej Związków Zawodowych. Poinformowała, że jeżeli chodzi o zatrudnienie pielęgniarek to w CM obowiązują normy zatrudnienia. Normy te obliczane są raz na pół roku i szpital spełnia te wymogi. Nieprawdą jest to, że pielęgniarki zastępowane są przez opiekunki. CM, jako jedyny szpital zatrudnia opiekunki do pomocy, które przede wszystkim pomagają pielęgniarkom. Ustosunkowała się też do tematu szkoleń i poinformowała, że CM organizuje szkolenia i ¾ szkoleń odbyło się w Centrum Medycznym. Dodał, że część szkoleń jest dofinansowanych przez Izby Pielęgniarskie.

Odnosnie rotacji i przeniesień pielęgniarek na inne oddziały poinformowała, że pielęgniarki zatrudnione są w Centrum Medycznym, a nie na danym oddziale. Pielęgniarka naczelną i oddziałową dba o poziom i zabezpieczenie opieki na danym oddziale. W wypadkach nagłej potrzeby na danym oddziale i zapotrzebowania dana pielęgniarka jest przesunięta z oddziału, gdzie nie ma takiego obciążenia. Rotacje te odbywają się zgodnie z prawem. Rotacja ma na celu równomierne rozmieszczenie kadry w stosunku do zapotrzebowania. Pielęgniarki, które przechodzą na inny oddział, wiedzą, co mają robić, jest to uregulowane w księdze organizacyjnej.

Przekazała również, że szpitale, które mają ISO i akredytację wykonują także wszystkie te procedury, co i w CM w Łąncucie. Podkreśliła, że praca pielęgniarki jest bardzo ciężka i odpowiedzialna i żadne wynagrodzenie nie pokryje tej pracy.

Marek Uberman Wiceprzewodniczący Rady Powiatu zwrócił się z zapytaniem odnosnie stwierdzenia, które padło od pani Przewodniczącej Związków Zawodowych, że pielęgniarki wykonują wiele procedur, które nie są wykonywane w innych szpitalach – zapytał czy jest możliwość wyeliminowania tych procedur. Zwrócił się z zapytaniem do pani Przewodniczącej ZZ odnosnie podwyżki w kwocie 200 zł do płacy zasadniczej i dodatków i czy płaca zasadnicza ma wpływ na te dodatki. Jako wieloletni związkowiec zaproponował swoją pomoc, jeżeli panie pielęgniarki chciałyby skorzystać z jego doświadczenia.

Pani Prokurent CM wyjaśniła, że kwota podwyżki dla pielęgniarki o 100 zł skutkuje kwotą brutto około 180 zł dla pielęgniarki, natomiast dla pracodawcy jest to około 200 zł.

Pan Prezes Wais przekazał, że nie potrafi odpowiedzieć na zapytanie Wiceprzewodniczącego Ubermana odnosnie procedur, które wykonują pielęgniarki, ponieważ nie zostały one nigdy sformułowane. Część procedur dotyczy ISO i akredytacji. Ponadto jeszcze raz przypomniał roszczenia pielęgniarek dotyczące podwyżki. Jest to kwota 200 zł od października 2015 i 200 zł od 1 lipca 2016 r. Przypomniał, że pielęgniarki, jako jedyna grupa zawodowa w CM otrzymuje 4 x po 400 zł brutto.

Radna Anna Bis odnosząc się do wypowiedzi pani Wicestarosty stwierdziła, że bardzo się cieszy, że dzisiejsza sesja jednak została zwołana. Stwierdziła, że w poprzednich kadencjach zawsze było bardzo trudno dowiedzieć się coś na temat sytuacji finansowej CM. Odnosnie certyfikatów stwierdziła, że jeszcze za poprzedniego Prezesa CM były prowadzone certyfikaty dla CM, które mało, który szpital w okolicy posiadał. Wówczas już były skargi ze strony personelu, że wymagają one dużego zaangażowania pracy, nie liczył się pacjent, a papiery. Posiadanie tych certyfikatów miało wpłynąć na zwiększenie kontraktów. W praktyce wyszło, że kontrakty nie zostały zwiększone. Zaproponowała, że może z niektórych z nich można byłoby zrezygnować, jeżeli nie przynoszą efektów.

Następnie pani Bis zwróciła się z zapytaniem w kontekście tego, że wiele pielęgniarek odeszło z CM – jak kształtuje się zatrudnienie administracji w CM i czy istnieje taka możliwość, aby część tej pracy biurowej (certyfikaty) przesunąć z pielęgniarek do administracji.

Naczelnia Pielęgniarka stwierdziła, że nie rozumie pytania, ponieważ nie wie, jakie dodatkowe prace związane są z procedurami i z certyfikatami. Poinformowała, że dokumentacja musi być prowadzona zgodnie z rozporządzeniem i jest to wymóg, który należy wykonać i jest wykonywany. Więc nie wie, o jaki nadmiar dokumentacji chodzi ponadto to, co jest wymogiem rozporządzenia.

Dodała, że najcięższa praca jest na oddziale wewnętrznym i geriatrycznym i do tej pory było tam zatrudnionych 18 pielęgniarek, teraz część pielęgniarek odeszła, część zostało przesuniętych. Obecnie jest 15 pielęgniarek, jest to mało, ale etaty są uzupełniane. Poinformowała, że ze szpitala odeszło 13 pielęgniarek, ale też 13 nowych zostało zatrudnionych. Przekazała, że CM będzie zatrudniać na umowę zlecenie, jeżeli pielęgniarki z CM nie będą zainteresowane, będą ściągane pielęgniarki z innych szpitali.

Pani Prokurent przekazała, że certyfikaty nie rzutują na wielkość kontraktów. Natomiast za to CM otrzymuje dodatkowe punkty przy ocenie składanych ofert do konkursu do NFZ. Wyższa ocena ofert skutkuje zawarciem kontraktu z NFZ. Odnośnie zatrudnienia w administracji przekazała, że do obecnego stanu doszedł jeden etat informatyka.

Radna Monika Roman apelowała o zakończenie trwającego sporu. Zwróciła się do pana Starosty o wymianę mediatora z ramienia powiatu. Motywowała to tym, że jeżeli po stronie CM jest prawnik, to dobrze by było, aby po stronie powiatu też był prawnik. Ponadto zwróciła się z zapytaniem do pana Mecenasa, jakie warunki powinien spełnić pan Prezes, aby na dzień dzisiejszy zakończyć spór i ile będzie to kosztować.

Pan Prezes wyjaśnił, że oprócz pana Mecenasa, dwoje mediatorów nie jest prawnikami, natomiast jest radca prawny ze strony zarządu CM.

Marek Uberman Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że nie widzi sporu prawnego, jest to raczej kwesta ekonomiczna lub finansowa.

Pan Prezes Wais poinformował, że są jeszcze pozostałe związki, z którymi zostało podpisane porozumienie, dlatego też nie może traktować ZZ Pielęgniarek i Położnych indywidualnie. Natomiast, jeżeli będzie jakakolwiek podwyżka to musi dotyczyć wszystkich pracowników CM, ponieważ są grupy zawodowe, które zarabiają jeszcze mniej.

Radny Marian Kurek zwrócił się z zapytaniem, czy spór toczący się w CM jest elementem sporu, który jest prowadzony w całej Polsce.

Do powyższego zapytania ustosunkował się Grzegorz Wróbel, który przekazał, że 23 września 2015 r. na szczeblu ministerialnym zostało zawarte porozumienie dotyczące przekazania dodatkowych środków finansowych na wzrost wynagrodzenia grupy zawodowej pielęgniarek i położnych. Sprawa ta była szeroko rozpisywana w prasie i nie wszystkie pielęgniarki otrzymały to wynagrodzenie. Następnie przedstawił ostateczne warunki stawiane przez Związek Zawodowy Pielęgniarek. Po pierwsze związek oczekuje dokonania zmiany wynagrodzenia od 1 października 2015 r. po 200 zł do wynagrodzenia zasadniczego. Natomiast warunkiem zakończenia sporu będzie podjęcie rozmów o podwyżkę (II raty) wynagrodzenia zasadniczego o kwotę

200 zł od 1 lipca 2016. Natomiast pan Prezes deklaruje podwyżkę o 100 zł od 1 lipca 2016 r. pod warunkiem, jeżeli kontrakt na to pozwoli.

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do pani Przewodniczącej Związku Zawodowego, dlaczego pan Prezes nie jest skłonny wpłacić pielęgniarkom podwyżki o kwotę 200 zł.

Pani Przewodnicząca przekazała, iż według argumentacji pracodawcy spółki nie stać na to, aby udzielić takiej podwyżki. Związek Zawodowy troszczy się o szpital. Natomiast, jeżeli nie będzie tych podwyżek to część pielęgniarek dalej odejdzie z pracy. Powstają nowe oddziały, a pielęgniarki zastanawiają się, kto będzie tam pracował. Stwierdziła, że ta grupa zawodowa była tak traktowana przez te wszystkie lata, że obecnie nastąpił punkt kulminacyjny. Jako przykład podała, że w ramach przenoszenia przychodzi obca pielęgniarka z sali operacyjnej na oddział udarowy i nie potrafi założyć wenflona, ponieważ nigdy wcześniej tego nie robiła. Pielęgniarki chcą uniknąć takich sytuacji.

Pani Naczelną Pielęgniarką ustosunkowała się do powyższego i stwierdziła, że być może pielęgniarka z bloku operacyjnego nie miała szczęścia się wkuć, ponieważ takie przypadki się zdarzają. Ale po dwóch, trzech dyżurach będzie umiała to zrobić.

Pani Wicestarosta stwierdziła, że mediatora zawsze można zmienić, ale przypomniała, że mediator nigdy nie reprezentuje żadnej strony. Mediator jest osobą neutralną, która pomaga się dogadać i taka w tym jest jej rola. Stwierdziła, że reprezentuje stronę ekonomiczną, natomiast pani Halina Kalandyk, która jest doświadczoną pielęgniarką reprezentuje stronę medyczną. Natomiast stroną dla pana Mecenas, który reprezentuje panie pielęgniarki jest pani Mecenas z CM, która jest zatrudniona na etacie i jeżeli jest potrzeba to uczestniczy w rozmowach. Dodała, że pielęgniarki zaakceptowały kandydaturę Wicestarosty, jako mediatora.

Radny Karol Pelc zwrócił uwagę na specyfikę szpitala powiatowego w Łańcucie. Dzisiaj szpital jest stosunkowo małym szpitalem, dlatego pielęgniarki są rotowane. Dzisiaj pracownik powinien być gotowy ze swoimi narzędziami i umiejętnościami do pracy, taka jest rzeczywistość. Pobory nie do końca odzwierciedlają wkładany wysiłek. Pan Prezes w podziale pieniędzy, które spółka wypracowuje musi być bardzo ostrożny. Można też dokonać pewnych oszczędności w strukturze organizacyjnej szpitala. Przedstawiciele związków powinny zachęcić pana Prezesa do „wyłożenia krat na stół” i zobaczyć czy są jakieś ukryte możliwości. Chodzi też, aby odkładać pieniądze na rozwój szpitala. Są to trudne sprawy. Związki zawodowe wspólnie z zarządem CM powinny wypracować dokument, który będzie mówił jak jest zorganizowana opieka personelu w stosunku do pacjentów. Stwierdził, że na pewno dzisiaj spór nie zostanie rozstrzygnięty. Zapytał, jakiego rzędu kwoty byłyby wstanie spełnić postulaty pielęgniarek.

Pan Prezes odpowiedział, że jest to kwota 60 000 zł miesięcznie.

Radny Jan Magoń stwierdził, że cieszy go fakt, że mógł zapoznać się z tymi problemami. Przypomniął, że w poprzedniej kadencji, gdy szpital był przekształcany był radnym, który miał wówczas dylemat czy głosować za przekształceniem, czy nie. Ponadto stwierdził, że nie można traktować na równi związku 30 pracowników

fizjoterapii i 230 pielęgniarek i położnych. Stwierdził, że fizjoterapeuci mają też inne możliwości dorobienia. Natomiast pielęgniarki najbardziej kształtują wizję szpitala.

Radny Marian Kurek również stwierdził, że był przeciwny przekształceniu szpitala w spółkę. Stwierdził, że nie będzie podwyżek dla personelu, jeżeli spółka nie wypracuje zysku i jeżeli dalej będzie prowadzona polityka spółki, że nadal mają być utrzymane wszystkie oddziały (w tym też te nierentowne). Należy podjąć radykalne różne działania, aby wypracować zysk.

Tomasz Cisek Przewodniczący OZZ Fizjoterapeutów nie zgodził się z wypowiedzią radnego Jana Magonia dotyczącego pracy fizjoterapeutów. Jest to ciężka praca, pacjenci po udarach, bez fachowej odpowiedniej rehabilitacji nie powrócą do zdrowia. Mówienie, że fizjoterapeuci są zbędni jest krzywdzące, zaprosił radnego Magonia na oddział, aby zobaczyć, jaka ciężka jest praca.

Radna Monika Roman przyznała, że rozumie sytuację drugiego człowieka i też sytuację pielęgniarek. Podała przykład ze swojej pracy, gdzie zarabia 3750 zł brutto, ponieważ pracodawca nie może podnieść pensji, dlatego, że skończyły się projekty i były obniżki pensji na 2300 zł brutto. Osoby po studiach pracują za te pieniądze. Wyraziła nadzieję, że uda się wypracować wspólne stanowisko, które nie pogrąży szpitala finansowo. Zwróciła się z zapytaniem, czy szpital może udzielić takich podwyżek, jakie tego będą konsekwencje i w jakim okresie byłyby realne.

Pan Prezes przekazał, że podwyżki, które zostały dane w 2015 roku od 1 października o 100 zł powodują stratę za 2015 r. natomiast podwyższenie o kolejne 100 zł tylko dla pielęgniarek jest to koszt 60 000 zł miesięcznie. Dokumenty są jak najbardziej dostępne, wszystkie wyniki finansowe przekazywane są na wszystkie oddziały. Poinformował, że kolejna podwyżka jest zadeklarowana o kolejne 100 zł od 1 lipca 2016 r. pod warunkiem uzyskania kontraktu, który zapewni tą podwyżkę.

Radny Jan Magoń przeprosił za wypowiedź dotyczącą fizjoterapeutów, stwierdził, że nie miał nic złego na myśli. Chodziło tylko o kwestie dotyczącą równego traktowania w spółce.

Radny Jakub Reizer poprosił o odpowiedź, jakie są plany, co do budynku na Podzwierzyńcu oraz jaki jest koszt powstającego nowego budynku w CM, z jakich środków jest to finansowane i jakie przyniesie on korzyści dla szpitala.

Pan Prezes wyjaśnił, że jeżeli chodzi o budynek na Podzwierzyńcu planowane zakończenie remontu było do końca 2015 roku, jednak nie udało się tego wykonać. Na dzień dzisiejszy są wszystkie wymagane pozwolenia i dokumenty. Został wyłoniony projektant, który kończy opracowanie projektu. Międzyczasie został wykonany zjazd od garażu do drogi wojewódzkiej.

Natomiast inwestycja w CM, która jest realizowana – budowa Podkarpackiego Centrum Geriatrii i Opieki Długoterminowej jest na kwotę 9,7 ml zł. Zakończenie budowy planowane jest na maj 2016 r. Centrum Medyczne liczy na zwrot dofinansowania z RPO. Stwierdził, że priorytetem Centrum jest m. in. budowa

oddziałów zabiegowych i jest to realizowane. Jednak w obliczu zmian w Polsce trudno jest dziś stwierdzić, co się będzie działo od 1 lipca 2016 r. Zarząd spółki jest za utrzymaniem wszystkich oddziałów i ich zwiększeniem.

Jeżeli chodzi o budynek zabiegowy w październiku 2015 r. została podpisana umowa z biurem projektowym z Katowic i zgodnie z tą umową Centrum Medyczne do końca kwietnia 2016 r. ma otrzymać kompletną dokumentację na budowę.

Radny Tadeusz Gwizdak stwierdził, że Centrum Medyczne jest największym pracodawcą na terenie powiatu łańcuckiego, to też pełni służebną rolę względem mieszkańców powiatu. Centrum Medyczne jest szpitalem powiatowym i nie ma być nastawione na zysk, ale na spełnianie wymogów, jakie stoją przed szpitalem w zakresie ochrony zdrowia.

Stwierdził, że na pewno oszczędności należy szukać wszędzie. Należy patrzeć też na to, co mieszkańcy mają z Centrum Medycznego i jaka powinna być jego dalsza rola. Jeżeli ktoś ma propozycję dotyczącą modernizacji, czy likwidowania niektórych oddziałów, to może wpierw należałoby się zapytać mieszkańców powiatu jak to widzą. Należy zwracać uwagę, jakie obłożenie pacjentów z terenu powiatu łańcuckiego jest w danych oddziałach, a nie tylko brać pod uwagę, który oddział przynosi zysk. W tej trudnej sytuacji należy patrzeć, co będzie się działo w zakresie ochrony zdrowia za rok, za dwa lata.

Inwestycje, które obecnie się toczą w Centrum Medycznym będą oddziałami klinicznymi, z tego tytułu będą preferencje dla CM. Natomiast oddziały zabiegowe ze względu na jego zasadnicze znaczenie dla mieszkańców powiatu powinno być realizowane równocześnie. Tym bardziej, kiedy poprzednia Rada Powiatu podejmowała decyzję o przeznaczeniu po 800 000 zł rocznie przez okres 20 lat było wyraźnie zaznaczone, że w pierwszej kolejności są to środki na wybudowanie pawilonu diagnostyczno zabiegowego. Radny wyraził pogląd, że od tego projektu nie ma odstępstwa. W związku z tym należy miarkować wszystkie inne rzeczy. Odnosząc się do postulatów pielęgniarek i położnych stwierdził, że 100 zł podwyżki to nie jest dużo, ale mnożąc raz 12 miesięcy i około 700 osób to już daje konkretną kwotę. W związku z tym należy podjąć wielokierunkowe działania, aby szpital funkcjonował i rozwijał się. Nie należy myśleć o likwidacji jakichkolwiek oddziałów, szczególnie tych, które są najbardziej potrzebne dla mieszkańców powiatu łańcuckiego.

Adam Krzysztoń Starosta Łańcucki podkreślił wagę wszystkich grup zawodowych dla szpitala i dla CM w Łańcucie. Do tej pory pracownicy szpitala łańcuckiego wykazywali jedność. W sprawie przekształcenia szpitala poinformował, że odnośnie sytuacji finansowej nie ma to wpływu na obecną sytuację. Spółka powinna być dochodowa, należy szukać kosztów i być oszczędnym. Trzeba dbać o to, aby szpital w Łańcucie się bilansował oraz należy być odpowiedzialnym za leczenie, ponieważ mieszkańcy chcą z niego korzystać. Nie można koncentrować się tylko na oddziałach, które przynoszą zyski. Zwrócił się z prośbą o wyłączenie wspólnych działań, aby służba zdrowia miała większe pieniądze, by Dyrekcja Centrum Medycznego mogła dobrze wynagradzać pracowników. Rada Powiatu jest za dobrym wynagradzaniem pracowników obojętne czy tylko było na to stać spółkę i aby kontrakty były większe. Dodał, że jeszcze kilka lat temu było o wiele mniej szpitali w Rzeszowie,

obecnie jest kilkanaście prywatnych. Stwierdził, że nie należy zmieniać mediatora ze strony powiatu, pani Wicestarosta jest dobrym obserwatorem.

Przewodniczący Rady stwierdził, że dyskusja w powyższym punkcie dobiegła końca. Stwierdził, że należy utrzymać wszystkie oddziały w CM jak i wszystkich pracowników. Opowiedział się za poprawieniem i modernizacją bazy szpitala.

Poinformował, że Powiat Łąncucki zadeklarował dla szpitala kwotę 800 000 zł przekazywaną, co roku przez okres 20 lat z przeznaczeniem na oddziały zabiegowe. Stwierdziła, że jest to wszystko, na co powiat stać i raczej innych, większych pieniędzy nie będzie.

Ad. 6.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska.

Projekt uchwały przedstawił i omówił Adam Krzysztoń Starosta Łąncucki. Zwrócił się z prośbą odnośnie podjęcia intencyjnej uchwały. Poinformował, że wspólne z Marszałkiem Województwa Podkarpackiego oraz z miastem Łącut wystosowano pewne wnioski, propozycje współpracy i różnych rozwiązań dla właścicieli fabryki Wódek w Łąncucie, wspólne pismo zostało wysłane w grudniu 2015 r. Do chwili obecnej nie ma odpowiedzi na to pismo. Po otrzymaniu pisma powinno dojść do spotkania, ponieważ wszystko jest w trakcie dialogu. Jest propozycja, aby powołać spółkę pracowniczą, która będzie czyniła starania, aby przejąć tradycyjną produkcję i prowadzenie muzeum gorzelnictwa. Dodał, że sprawa jest delikatna, mocno przez właścicieli fabryki analizowana.

Radny Karol Pelc poprosił o potwierdzenie, że celem spółki byłoby zajęcie się ochroną dziedzictwa. Pan Starosta potwierdził, że na dzień dzisiejszy tak można to określić.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał powyższy projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych, przy 1 wstrzymującym się (stan radnych wynosi 16 osób). Na podstawie wyników głosowania Przewodniczący obrad stwierdził, że **Uchwała Nr XIII / 86 / 2015** Rady Powiatu Łąncuckiego w sprawie wyrażenia stanowiska została podjęta (uchwała w załączeniu).

Ad. 7.

Wnioski, oświadczenia i zapytania radnych.

Radna Monika Roman wracając do dyskusji odnośnie Centrum Medycznego poinformowała, że zaproponowała zmianę mediatora, dlatego, że po rozmowie z paniami pielęgniarkami miała takie wrażenie, że mediatorem powinien być młody mężczyzna – **prawnik, a najlepiej radca prawny**. Stwierdziła, że na ten problem należy popatrzeć pod kątem psychologicznym.

Radny Marian Kurek poinformował, że wstrzymał się odnośnie głosowania nad powyższym projektem uchwały, ponieważ w projekcie uchwały powinno być nie ochrona, a przywrócenie dziedzictwa kulturowego związanego z gorzelnictwem na Ziemi Łąncuckiej.

Ponadto Radny wypowiadał się odnośnie wiaduktu w miejscowości Białobrzegi, stwierdził, że położono tam asfalt i namalowano pasy, co sugeruje, że inwestycja jest zakończona i czeka na odbiór. Natomiast problemem jest, że gdy kończy się zjazd z wiaduktu jest próg i każdy samochód musi zwolnić. Zwrócił się z prośbą, aby wystąpić do inwestora o wykonanie podjazdu.

Pan Starosta ustosunkował się do wypowiedzi radnej Moniki Roman dotyczącej podjęcia uchwały w sprawie Polmosu, o które wnioskowała na jednej z poprzednich sesji. Wyjaśnił, że była potrzebna szybka decyzja, więc takie stanowisko podjął Zarząd Powiatu. Dodał, że wsparcie stanowiska uchwałą Rady na pewno by nie zaszkodziło.

Marek Uberman Wiceprzewodniczący Rady Powiatu poinformował, że pracownicy fabryki Wódek byli na zarządzie Regionu Rzeszowskiego NZZS Solidarność i taka uchwała też została przesłana do mediów i do właścicieli fabryki.

Ad. 9.

Sprawy różne.

Pan Przewodniczący udzielił wyjaśnień odnośnie zwołania sesji nadzwyczajnej, że każda sesja zwołana na wniosek grupy radnych, czy Zarządu Powiatu (nie z inicjatywy Przewodniczącego Rady) jest sesją nadzwyczajną.

Powyższe poparł radca prawny Marcin Mazur.

Ad. 10.

Zakończenie.

Stanisław Panek Przewodniczący Rady Powiatu Łąncuckiego w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknął obrady XIII nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu Łąncuckiego.

Sesja trwała od godz. 11⁰⁰ do godz. 14¹⁵
Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Renata Czechowicz

PRZEWODNICZĄCY
Rady Powiatu Łąncuckiego

Stanisław PANEK